

Rynek ropy naftowej w XXI wieku. Rola Arabii Saudyjskiej i OPEC w kształtowaniu cen¹

Rafał Ulatowski

Uniwersytet Warszawski

Rynek ropy naftowej od 1973 r. cechuje się niestabilnością cen. Niniejsza praca przedstawia kształt współczesnego rynku ropy naftowej. W pracy tej uargumentowano, że spadek cen ropy naftowej w drugiej połowie 2014 r. jest konsekwencją świadomej polityki Arabii Saudyjskiej wspieranej przez Kuwejt i Zjednoczone Emiraty Arabskie. Państwa te dążą do utrzymania obecnego udziału w rynku i wyeliminowania konkurentów o wysokich kosztach produkcji. Ich politykę należy tłumaczyć obawą o utratę rynku w długim okresie. Oznacza to zmianę polityki OPEC, który tradycyjnie podejmował działania mające na celu utrzymanie określonego poziomu cen. W Arabii Saudyjskiej widziano producenta dostosowującego podaż do popytu i w ten sposób stabilizującego ceny (*swing producer*). W drugiej połowie 2014 r. Arabia Saudyjska i jej sojusznicy nie podjęli żadnych kroków, aby ograniczyć spadek cen. Jej postawa jest zgodna z przypisywaną jej rolę podmiotu dyscyplinującego (*discipliner*) innych producentów. Zwolennicy tego podejścia argumentują, iż Arabia Saudyjska jest gotowa zaakceptować produkcję przekraczającą kwoty dla poszczególnych państw w ramach OPEC, dopóki nie zagraża to jej interesom. Gdy łamanie ustaleń nasila się lub też produkcja państw nienależących do OPEC zanadto (w opinii Arabii Saudyjskiej) rośnie, jest ona gotowa doprowadzić do wojny cenowej w celu ograniczenia podaży.

Słowa kluczowe: Arabia Saudyjska, OPEC, ceny, ropa naftowa

W 2014 r. przemysł naftowy świętował 155 rocznicę swoich narodzin. Jego początki sięgają 1859 r., kiedy w Pensylwanii (USA) zaczęto wydobywać ropę naftową na skalę przemysłową². Historię tę pisały naprzemiennie występujące okresy boomu i gwałtownych załamań, a także technologicznych rewolucji³. Dyskusja na temat aktualnej sytuacji na rynku ropy naftowej jest zdeterminowana przez pojęcie „rewolucji

Rafał Ulatowski – doktor, adiunkt w Instytucie Stosunków Międzynarodowych, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych, Uniwersytet Warszawski.

¹ Prace nad artykułem zostały zakończone 20.01.2015 r.

² Warto zwrócić uwagę, iż początki eksploatacji ropy naftowej miały miejsce na ziemiach polskich. Pierwsza na świecie kopalnia „oleju skalnego” powstała w Bóbrce w 1854 r. Jej organizatorem był Ignacy Łukasiewicz. W dwa lata później zbudował on pierwszą destylarnię ropy naftowej w Ulaszowicach k. Jasła. Por. *Historia polskiego przemysłu naftowego. Kalendarium*, <http://www.pgnig.pl/historia-polskiego-przemyslu-naftowego> (data dostępu: 20.01.2015).

³ J.D. Hamilton, *The Changing Face of World Oil Markets*, NBER, 20.07.2014, http://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=2475702 (data dostępu: 20.01.2015), s. 2.

energetycznej⁴ i trwający od czerwca 2014 r. spadek cen⁵. Od czasu upadku pierwszego reżimu naftowego w 1973 r., do czego doprowadziły embargo państw Organizacji Arabskich Krajów Eksportujących Ropę Naftową (*Organization of Arab Petroleum Exporting Countries*, AOPEC)⁶ oraz wzrost roli państw eksporterów⁷, niestabilność cen stała się cechą charakterystyczną rynku ropy naftowej⁸.

Celem niniejszego tekstu jest analiza kształtu współczesnego rynku ropy naftowej w perspektywie załamania się jej cen w drugim półroczu 2014 r. Szczególna uwaga poświęcona zostanie zachowaniu Organizacji Krajów Eksportujących Ropę Naftową (*Organization of the Petroleum Exporting Countries*, OPEC), która jest jednym z najważniejszych podmiotów na rynku. Należy zwrócić uwagę, iż w literaturze brakuje zgody co do roli, jaką OPEC odgrywa. Istnieje wiele modeli teoretycznych opisujących to zagadnienie. Większość z nich wykształciła się w odpowiedzi na konkretne wydarzenia historyczne. W latach 70. dominowało definiowanie OPEC jako racjonalnie działającego podmiotu, który maksymalizuje korzyści państw członkowskich. Modele powstałe w latach 80. i 90. XX w. uwzględniały nowe elementy: relacje między państwami członkowskimi, wojny cenowe, podział produkcji, kwestię oszukiwania i koordynacji działań, analizy sytuacji sprzyjającej zgodnej współpracy państw członkowskich oraz rolę Arabii Saudyjskiej. W XXI stuleciu uwaga skupiła się na znaczeniu inwestorów finansowych na rynek ropy naftowej⁹.

Bassam Fattouh i Lavan Mahadeva zauważyli, iż siła cenotwórcza OPEC nie jest stała i zmienia się w czasie. Dotyczy to zarówno sytuacji, kiedy na rynku jest nadpodaż, jak i sytuacji, gdy na rynku jest deficyt ropy. OPEC nie ma też jednej strategii. Zmienia się ona w zależności od sytuacji rynkowej¹⁰.

Celem pracy jest pokazanie, iż spadek cen ropy naftowej w drugiej połowie 2014 r. jest konsekwencją świadomej polityki Arabii Saudyjskiej wspieranej przez Kuwejt i Zjednoczone Emiraty Arabskie (ZEA). Tym państwom bardzo zależy na utrzymaniu obecnego udziału w rynku. Ich postawa wynika z dynamicznego wzrostu produkcji w państwach o znacznie wyższych kosztach wydobycia. Taką politykę należy tłumaczyć obawą o utratę rynku w długiej perspektywie czasu. Oznacza to zmianę polityki OPEC, która tradycyjnie podejmowała różne działania, aby utrzymać określony poziom cen. W Arabii Saudyjskiej, będącej podmiotem dominującym (*dominant player*)

⁴ E.L. Morse, *Welcome to the revolution why shale is the next shale*, „Foreign Affairs” 2014, <http://www.foreignaffairs.com/articles/141202/edward-l-morse/welcome-to-the-revolution> (data dostępu: 20.01.2015).

⁵ *Oil slump takes place in history books: a chart*, „Financial Times” z 12.12.2014, <http://www.ft.com/intl/fastft/250521/history-of-oil-crashes-chart> (data dostępu: 20.01.2015).

⁶ Irak w nim nie uczestniczył.

⁷ L.P. Frank, *The first oil regime*, „World Politics” 1985, t. 37, nr 4, s. 586–598.

⁸ J.L. Smith, *World oil: market or mayhem?*, „Journal of Economic Perspectives” 2009, t. 23, nr 3, s. 145.

⁹ Przegląd i omówienie poszczególnych modeli oferuje: B. Fattouh, L. Mahadeva, *OPEC: What Difference has it Made?*, Oxford Institute for Energy Studies, MEP 3, styczeń 2013, s. 2.

¹⁰ Ibidem.

w ramach OPEC, widziano producenta dostosowującego podaż do popytu i w ten sposób stabilizującego ceny (*swing producer*). W drugiej połowie 2014 r. Arabia Saudyjska i jej sojusznicy nie podjęli jednak żadnych kroków, żeby ograniczyć spadek cen¹¹. Jej postawa jest zgodna z przypisywaną jej rolę podmiotu dyscyplinującego (*discipliner*) innych producentów. Wykształciło się ono na podstawie obserwacji jej działań w latach 1985–1986 i w 1998 r. Zwolennicy tego podejścia argumentują, iż Arabia Saudyjska jest gotowa zaakceptować produkcję przekraczającą kwoty dla poszczególnych państw w ramach OPEC, dopóki nie zagraża to jej interesom. Gdy łamanie ustaleń nasila się lub produkcja w państwach nienależących do OPEC zanadto (w opinii Arabii Saudyjskiej) rośnie, wykazuje ona gotowość doprowadzenia do wojny cenowej w celu ograniczenia podaży¹².

W pierwszej części pracy dokonany zostanie przegląd rozwoju rynku ropy naftowej w ciągu ostatnich 40 lat ze szczególnym uwzględnieniem załamania cen w latach 1985–1986 i w 1998 r. W części drugiej analizie poddany zostanie rynek ropy naftowej w latach 2001–2008. W części trzeciej omówiona zostanie sytuacja na rynku ropy naftowej od 2009 r. Pracę zakończą wnioski.

Rynek ropy naftowej w latach 1973–2001

Do końca lat 50. XX w. rynek naftowy poza USA, ZSRR, Kanadą i ChRL był zdominowany przez siedem anglosaskich koncernów, tzw. *seven sisters*, które kontrolowały 85% produkcji ropy naftowej. Państwa, na których terytorium były eksploatowane złoża, nie brały w nim udziału i nie miały wpływu na ustalanie cen. Ich rola ograniczała się jedynie do sprzedaży koncesji i licencji. Koncerny te były wertykalnie zintegrowane. Ich działalność obejmowała zarówno obszar *upstream* (poszukiwanie i rozwój złóż oraz eksploatacja), jak i *downstream* (transport i rafinacja ropy oraz sprzedaż produktów naftowych). Ścisłe ze sobą współpracowały i dzięki temu kontrolowały rynek ropy naftowej. W centrum wyceny ropy znajdowała się tzw. *posted price*. Był to parametr fiskalny będący podstawą ustalania zobowiązań podatkowych. W związku z brakiem efektywnego rynku ropy naftowej ceny transakcyjne nie mogły odgrywać tej roli. W latach 60. pozycja *seven sisters* została zachwiana przez pojawienie się na rynku międzynarodowym mniejszych firm naftowych oraz wzrost eksportu ropy przez ZSRR. Na rynku pojawiła się więc znacząca ilość ropy poza ich kontrolą. Była ona jednak zbyt mała, by złamać ich dominację¹³.

¹¹ R. Khalaf, *A kingdom fit for an oil price ordeal*, „Financial Times”, 29.12.2014, <http://www.ft.com/intl/cms/s/0/55fd04a4-8f48-11e4-b080-00144feabdc0.html#axzz3OymjgqCJ>. (data dostępu: 20.01.2015).

¹² J.M. Griffin, W.S. Nielson, *The 1985–1986 oil price collapse and afterwards: what does game theory add?*, „Economic Inquiry” 1994, t. 32, nr 4, s. 543–561.; R. Soligo, A. Myers Jaffe, *Market Structure in the New Gas Economy: Is Cartelization Possible?*, http://pesd.fsi.stanford.edu/sites/default/files/Gas_OPEC_final.pdf (data dostępu: 20.01.2015).

¹³ B. Fattouh, *An Anatomy of the Crude Oil Pricing System*, Oxford Institute for Energy Studies, WPM 40, styczeń 2011, s. 14–15.

Wśród decydentów państw-eksporterów na przełomie lat 50. i 60. XX w. pojawiło się przekonanie, że koncesje, z punktu widzenia udzielających ich państw, są niekorzystne. W 1960 r. Irak, Iran, Arabia Saudyjska, Wenezuela i Kuwejt powołały do życia OPEC, która miała wzmocnić ich pozycję¹⁴. Upowszechniły się również nowe formy współpracy z koncernami naftowymi¹⁵. W latach 1965–1973 globalna konsumpcja ropy naftowej rosła rocznie o 3 mln b/d. Produkcja OPEC wzrosła z 14 mln b/d w 1965 r. do blisko 30 mln b/d w 1973 r., a jej udział w globalnej produkcji w tym samym czasie zwiększył się z 44% do 51%. O ile w latach 50. i na początku lat 60. podaż przewyższała popyt, o tyle pod koniec lat 60. sytuacja uległa odwróceniu. Państwa-eksporterzy zaczęły żądać od koncernów naftowych nowych, korzystniejszych warunków współpracy. W momencie wybuchu wojny Jom Kippur w 1973 r. do żądań ekonomicznych doszły żądania polityczne. 19 października 1973 r. państwa członkowskie AOPEC (z wyjątkiem Iraku) ogłosiły zmniejszenie produkcji o 5% w stosunku do produkcji z września, co było elementem wywierania presji na państwa Zachodu, aby nie udzielały pomocy Izraelowi. Państwa AOPEC zagroziły również dalszymi cięciami produkcji aż do momentu wycofania się wojsk izraelskich z terytoriów okupowanych po wojnie 1967 r. oraz spełnienia żądań Palestyńczyków. W grudniu 1973 r. OPEC podniosła *posted price* na ropę *Arabian Light* do poziomu 11,651 USD/b. Właśnie w tym roku OPEC zmieniła się z biorcy cen w podmiot decydujący o ich poziomie¹⁶.

Znacznie ważniejsza od podwyżki cen ropy była zmiana struktury własnościowej w przemyśle naftowym. Państwa-eksporterzy optowały od początku lat 60. za udziałem w eksploatowanych złożach. W 1971 r. Abu Zabi, Iran, Irak, Arabia Saudyjska, Katar i Kuwejt uzgodniły, iż będą wspólnie negocjować porozumienie z koncernami. Zostało ono osiągnięte w 1972 r., ale zgodziły się na nie jedynie Arabia Saudyjska, Abu Zabi i Katar. Co więcej, było ono krótkotrwałe. W latach 70. przez przemysł naftowy przetoczyła się fala nacjonalizacji¹⁷. Wykształcił się wtedy także nowy system wyceny ropy naftowej. W jego centrum znajdowała się ropa referencyjna (*Arabian Light*), produkowana przez Arabię Saudyjską. Pozostałe państwa sprzedawały swoją ropę z dyskontem bądź premią w porównaniu z *Arabian Light*. W związku z nadwyżką ropy naftowej na światowych rynkach większość eksporterów starała się utrzymać udział w rynku, oferując swoją ropę taniej niż Arabia Saudyjska. OPEC administrowała w tym okresie cenami ropy naftowej, a Arabia Saudyjska spełniała funkcję *swing producer*¹⁸. Z powodu wielokrotnego wzrostu cen w 1973 r. produkcja poza krajami

¹⁴ J.M. Witte, A. Goldthau, *Die OPEC. Macht und Ohnmacht des Öl-Kartells*, Carl Hanser, München 2009, s. 80.

¹⁵ J. Stork, *Middle East Oil and the Energy Crisis: Part 1*, MERIP Reports 1973, nr 20, s. 19.

¹⁶ B. Fattouh, *An Anatomy...*, op.cit., s. 15–16.

¹⁷ S. Tordo, B.S. Tracy, N. Arfaa, *National Oil Companies and Value Creation*, World Bank Working Paper nr 218, s. 18, <http://siteresources.worldbank.org/INTOGMC/Resources/9780821388310.pdf> (data dostępu: 20.01.2015).

¹⁸ B. Fattouh, *An Anatomy...*, op.cit., s. 16–19.

OPEC zaczęła szybko rosnąć. Powstały nowe centra wydobycia w regionie Morza Północnego, na Alasce oraz w Meksyku. Spadek popytu sprawił, że państwa OPEC musiały zmniejszyć podaż, aby osiągnąć stabilność cen. Główny ciężar zmniejszenia produkcji w latach 1979–1985 wzięły na siebie Arabia Saudyjska, Kuwejt i Libia¹⁹. W tym okresie produkcja ropy w Arabii Saudyjskiej spadła z 10,2 mln b/d do 3,6 mln b/d²⁰. Nie powstrzymało to jednak załamania cen. Już w połowie lat 70. przeważały opinie, iż osiągnięty w tym dziesięcioleciu poziom cen jest sprzeczny z długookresowymi interesami państw OPEC²¹.

W 1985 r. władze Arabii Saudyjskiej niezadowolone z kosztów, jakie ich kraj ponosił, żeby utrzymać stabilność cen, uznały, iż należy zmienić strategię w celu osiągnięcia wzrostu udziału w rynku. Arabia Saudyjska była zaniepokojona swoim spadającym udziałem w rynku oraz spadkiem gospodarczego znaczenia ropy naftowej²². W reakcji na swój zmniejszający się udział w rynku zwiększyła swą produkcję, doprowadzając do spadku cen o 2/3, do poziomu poniżej 10USD/b. W konsekwencji nie tylko odzyskała część udziału w rynku, ale ukształtował się nowy, „rynkowy” system wyceny ropy naftowej²³.

W gronie OPEC wyróżnia się dwie grupy państw. Pierwsza to *price makers*, a druga to *price takers*. Arabia Saudyjska definiowana jest jako lider pierwszej grupy. Większość państw OPEC to *price takers*. Jak zauważył Robert Mabro, *price takers* to państwa, które postulują wysokie ceny, ale nie mają wystarczającej siły rynkowej, aby wcielić je w życie. Inaczej przedstawia się sytuacja *price makers*. Państwa te wywierają decydujący wpływ na poziom cen, ale w swoich kalkulacjach zmuszone są uwzględniać wiele czynników politycznych i ekonomicznych. W związku z tym na tle *price takers* ich postulaty cenowe sprawiają wrażenie umiarkowanych. Nie oznacza to jednak, iż niskie ceny są celem ich polityki²⁴.

W drugiej połowie lat 90. przewidywano, iż główne tendencje na rynku ropy naftowej determinowane będą przez trzy państwa, czy też grupy państw. Pierwszym miał być Irak, który objęty był w tym okresie sankcjami i jego produkcja była ograniczona ze względów politycznych. Przewidywano jednak, iż sankcje mogą zostać zniesione, a przynajmniej złagodzone, co miało wpłynąć na wzrost eksportu. Drugim miała być Wenezuela, która od początku lat 90. realizowała program rozwoju produkcji zmierzający do osiągnięcia wydobycia na poziomie 6 mln b/d w 2006 r. Dzięki temu mogła

¹⁹ D. Gateley, *Lessons from the 1986 Oil Price Collapse*, Brookings Papers on Economic Activity, 1986, No. 2, s. 239.

²⁰ B. Fattouh, *An Anatomy...*, op.cit., s. 19.

²¹ D. Fischer, D. Gately, J.F. Kyle, *The Prospects for OPEC: a Critical Survey of Models of the World Oil Market*, „Journal of Development Economics” 1975, t. 2, s. 363–386.

²² D. Gateley, *Lessons...*, op.cit., s. 252–253.

²³ B. Fattouh, *An Anatomy...*, op.cit., s. 18–19.

²⁴ B. Fattouh, *OPEC Pricing Power: The Need for a New Perspective*, Oxford Institute for Energy Studies, WPM 31, marzec 2007, s. 15, <http://www.oxfordenergy.org/wpcms/wp-content/uploads/2010/11/WPM31-OPEC-PricingPowerTheNeedForANewPerspective-BassamFattouh-2007.pdf> (data dostępu: 20.01.2015).

stać się rywalem Arabii Saudyjskiej w walce o prymat na światowym rynku. Trzecia grupa to Arabia Saudyjska, Kuwejt i ZEA, tj. tradycyjni eksporterzy dysponujący największymi na świecie zasobami taniej w wydobyciu ropy naftowej²⁵.

W latach 1992–1997 wbrew oczekiwaniom uczestników rynku Arabia Saudyjska nie zachowywała się jak *swing producer* i utrzymywała stały poziom wydobycia na poziomie ok. 8 mln b/d mimo wzrostu produkcji w krajach nienależących do OPEC, a także w wybranych państwach członkowskich OPEC. Sytuacja ta w coraz większym stopniu niepokoiła nie tylko Arabię Saudyjską, ale również Iran i te państwa członkowskie, które przestrzegały ustalonych poziomów wydobycia. Ich apele o ograniczenie produkcji pozostały bez odzewu. W konsekwencji Arabia Saudyjska porzuciła strategię utrzymywania produkcji na stałym poziomie i w 1997 r. zaczęła stopniowo ją zwiększać. To był pierwszy krok Arabii Saudyjskiej. Dalsze działania podjęte zostały w listopadzie 1997 r., kiedy na szczycie OPEC w Dżakarcie kraj ten zaproponował zwiększenie kwot. Cele tej propozycji mogły być następujące: 1) „zalegalizowanie” wzrostu produkcji; 2) uświadomienie Wenezueli i państwom nienależącym do OPEC, iż Arabia Saudyjska również może zwiększyć produkcję; 3) przywrócenie wiarygodności OPEC; 4) wyższe poziomy kwot ułatwiające ich renegocjację w przypadku powrotu Iraku na rynek²⁶.

Działania, których podjęcie uzgodniono szczycie w Dżakarcie, doprowadziły do załamania cen. Wpłynęło na to kilka czynników. Po pierwsze, produkcja Wenezueli, Nigerii i Kataru również przekraczała nowo ustalone kwoty. Po drugie, eksport Iraku wzrósł w latach 1996–1997 o 600 tys. b/d. Po trzecie, w październiku 1997 r. nastąpił znaczący wzrost produkcji ropy w państwach OPEC. Po czwarte, kryzys w Azji Wschodniej spowodował spadek popytu w tym regionie. Po piąte, na rynku istniała sytuacja *contango*, tj. ceny na dostawy w przyszłości były wyższe aniżeli w dostawach natychmiastowych. Spowodowało to wzrost popytu na zapasy, który z oczywistych względów różni się od popytu konsumpcyjnego. Powstanie zapasów kreuje podaż ropy w przyszłości, która jest poza kontrolą producentów. Po szóste, dostawy na rynek oparte są na przewidywaniach dotyczących popytu, a te nie zawsze się sprawdzają²⁷.

Konsekwencją decyzji podjętych w Dżakarcie był spadek cen²⁸. Na początku 1999 r. ceny spadły poniżej poziomu z 1973 r. (w wartościach realnych)²⁹. Robert Mabro sugeruje, iż przyczyną tych spadków były błędy w ocenie przyszłego popytu, i odrzuca pogląd, że sytuację w 1998 r. można porównać do tej w 1986 r. Według niego Arabia Saudyjska nie była zainteresowana spadkiem cen. Spadek cen ropy wymagał

²⁵ R. Mabro, *The Oil Price Crisis of 1998*, Oxford Institute for Energy Studies, SP 10, 1998, s. 16, <http://www.oxfordenergy.org/wpcms/wp-content/uploads/2010/11/SP10-TheOilPriceCrisisof1998-RMabro-1998.pdf> (data dostępu: 20.01.2015).

²⁶ Ibidem, s. 18.

²⁷ Ibidem, s. 18–19.

²⁸ Ibidem, s. 29.

²⁹ *The next shock?*, „The Economist” z 4.03.1999, <http://www.economist.com/node/188181> (data dostępu: 20.01.2015).

wspólnej reakcji państw-eksporterów. Ujawnił się przy tym tradycyjny podział między eksporterami. Państwa spoza OPEC wołały, by to OPEC wzięła na siebie ciężar działań. Z kolei państwa OPEC tradycyjnie oczekiwały, że to Arabia Saudyjska weźmie sprawy w swoje ręce. Jednak od połowy lat 80. Arabia Saudyjska nie jest zainteresowana działaniami jednostronnymi. Słabość OPEC uświadomiła innym eksporterom, iż muszą oni współpracować z tą organizacją, żeby osiągnąć wzrost cen. Mabro uznaje tą zmianę podejścia państw-eksporterów niebędących członkami OPEC za najważniejszą konsekwencję załamania cen w 1998 r.³⁰ Pogląd ten podziela również Anthony H. Cordesman³¹. Innego zdania są Ronald Soligo i Amy Myers Jaffe. Zwracają oni uwagę, iż władze Arabii Saudyjskiej wielokrotnie w latach 1998–1999 zwracały rządowi Wenezueli uwagę, iż nie akceptują jego planów rozwoju mocy produkcyjnych do poziomu bliskiemu Arabii Saudyjskiej. Żądały obniżenia wenezuelskiej produkcji i ograniczenia udziału w rynku. Groziły „wojną cenową” w przypadku niespełnienia ich żądań, a gdy nie zostały one spełnione, zwiększyły produkcję, co spowodowało załamanie cen³².

W takiej sytuacji eksporterzy wrócili do rozmów. Podczas trójstronnego spotkania w Rijadzie, które odbyło się 21–22 marca 1998 r., Arabia Saudyjska, Wenezuela i Meksyk osiągnęły kompromis, który zakładał, że zmniejszenie produkcji zostanie określone w stosunku do aktualnego poziomu produkcji. Długoterminowe plany inwestycyjne nie były przedmiotem rozważań, a państwa nienależące do OPEC miały stać się częścią porozumienia. Kompromis z Rijadu był ważny z kilku powodów. Po pierwsze, Arabia Saudyjska i Wenezuela weszły w dialog, który we wcześniejszym okresie *de facto* nie istniał. Po drugie, Arabii Saudyjskiej udało się ponownie włączyć Wenezuelę do procesu podejmowania najważniejszych decyzji. Po trzecie, zapewniono kooperację państw-eksporterów niebędących członkami OPEC. Po czwarte, spotkanie w Rijadzie odbyło się w tajemnicy i aż do chwili wypracowania konsensusu brakowało jakichkolwiek informacji na jego temat³³. Za sprawą kryzysu w 1998 r. kraje OPEC osiągnęły porozumienie, które spowodowało zmniejszenie dostaw na rynek i wzrost cen, z 10 USD/b ropy Dubaj w grudniu 1998 r. do 23 USD/b rok później³⁴. Mabro zwraca uwagę na relację między ceną a wielkością eksportu oraz negatywnie ocenia szansę powstania „wojny cenowej”. Wynika to z faktu, że gdy moce produkcyjne już powstaną, to pokusa ich wykorzystania okazuje się zbyt duża, a popyt na ropę jest nieelastyczny³⁵.

³⁰ R. Mabro, *The Oil Price Crisis of 1998...*, op.cit., s. 29–32.

³¹ A.H. Cordesman, *Saudi-Arabia enters the twenty-third century. The Political, Foreign Policy, Economic, and Energy Dimensions*, Praeger, Westport 2003, s. 477.

³² R. Soligo, A. Myers Jaffe, *Market Structure...*, op.cit., s. 23.

³³ R. Mabro, *The Oil Price Crisis of 1998...*, op.cit., s. 34–35.

³⁴ B. Fattouh, L. Mahadeva, *OPEC...*, op.cit., s. 2.

³⁵ R. Mabro, *The Oil Price Crisis of 1998...*, op.cit., s. 39–40.

Rynek ropy naftowej w latach 2001–2008

Skoordynowana redukcja produkcji ropy po załamaniu jej cen w 1998 r. doprowadziła do wzrostu cen ropy naftowej i pozwoliła odzyskać OPEC międzynarodowy prestiż. Można wskazać cztery powody, dla których OPEC jest liczącym się podmiotem na rynku ropy naftowej. Pierwszym jest udział w globalnej produkcji wynoszący ponad 40%. Drugim jest wielkość rezerw ropy naftowej. Kraje OPEC kontrolują 80% światowych rezerw ropy naftowej, głównie ropy taniej w wydobyciu. Trzecim jest udział w międzynarodowym handlu ropą, sięgający 60%, przede wszystkim duży udział w dynamicznie rozwijającym się rynku azjatyckim. Czwartym powodem są wolne moce produkcyjne. Tylko państwa OPEC, w tym zwłaszcza Arabia Saudyjska, posiadają w długiej perspektywie wolne moce produkcyjne (*spare capacity*)³⁶.

W latach 80. i 90. XX w. wśród uczestników rynku panowało przekonanie, iż w długiej perspektywie czasu ceny utrzymać się będą na stabilnym poziomie. W przypadku zachwiania równowagi producenci, konsumenci bądź obie grupy wspólnie powinni podjąć działania w celu zrównoważenia rynku. Panowało przekonanie, iż spowoduje to reakcję rynkową. Miała ona trzy wymiary. Po pierwsze, wzrost cen powodował wzrost inflacji, co skutkowało podniesieniem stóp procentowych, recesją, a w konsekwencji spadkiem popytu na ropę. Po drugie, następował wzrost podaży ze strony państw nienależących do OPEC. Po trzecie, doszło do wzrostu podaży ze strony OPEC w celu zapobieżenia wzrostowi zagrażającemu popytowi na ropę w długim okresie³⁷.

Po II wojnie światowej zaobserwowano silny związek między wzrostem cen ropy naftowej a pojawieniem się w gospodarce światowej recesji³⁸. Jednak w latach 2002–2008 gospodarka światowa rosła w szybkim tempie, a wzrost inflacji nie nastąpił³⁹. W tym okresie kraje spoza OPEC okazały się niezdolne do zwiększenia produkcji. Z jednej strony zmagaly się z silnym spadkiem produkcji z eksploatowanych złóż, z drugiej zaś nowe złoża są bardzo drogie w eksploatacji. Uruchomienie z nich produkcji jest również czasochłonne. Równocześnie OPEC nie był gotowy interweniować. Wynikało to ze zmniejszenia *spare capacity*, co było skutkiem niedoinwestowania przemysłu naftowego w tych państwach. Reakcja OPEC na sytuację rynkową była również asymetryczna i ograniczała się do podjęcia działań, kiedy ceny spadły poniżej oczekiwanego poziomu. Dopiero gdy ceny osiągnęły rekordowy poziom w historii,

³⁶ B. Fattouh, L. Mahadeva, *OPEC...*, op.cit., s. 6.

³⁷ B. Fattouh, *Oil Market Dynamics through the Lens of the 2002–2009 Price Cycle*, Oxford Institute for Energy Studies, WPM 39, styczeń 2010, s. 4, <http://www.oxfordenergy.org/wpcms/wp-content/uploads/2010/11/WPM39-OilMarketDynamicsThroughTheLensofthe2002-2009PriceCycle-BassamFattouh-2010.pdf> (data dostępu: 20.01.2015).

³⁸ J.D. Hamilton, *Historical Oil Shocks*, NBER Working Paper 16790, Cambridge 2011.

³⁹ P. Segal, *Why Do Oil Price Shocks No Longer Shock?*, Oxford Institute for Energy Studies, WPM 35, październik 2007, <http://www.oxfordenergy.org/2007/10/why-do-oil-shocks-no-longer-shock/> (data dostępu: 20.01.2015).

Arabia Saudyjska na szczycie w Dżuddzie w czerwcu 2008 r. zadeklarowała wzrost produkcji, co pociągnęło za sobą korektę cen⁴⁰.

W XXI w. nastąpiła głęboka zmiana w funkcjonowaniu rynku ropy naftowej. Na skutek wzrostu znaczenia rynków finansowych⁴¹ stała się ona nie tylko fizycznie istniejącym surowcem, ale również aktywym finansowym. Zmiana ta spowodowała dyskusję, w jakim stopniu wzrost cen w latach 2002–2008 wynikał z fundamentów rynkowych, tj. relacji podaży i popytu, a w jakim ze spekulacji na rynkach finansowych. W bogatej literaturze na ten temat wskazuje się, iż wzrost cen w tym okresie był uzasadniony rosnącym popytem i towarzyszącym mu niewielkim wzrostem podaży, choć nie wyjaśnia to, czy skala podwyżek była „odpowiednia”⁴². Do grona zwolenników poglądu, że to spekulacja odpowiada za wzrost cen i ich zmienność, zaliczała się OPEC, której przedstawiciele twierdzili, iż wzrost cen ropy nie ma uzasadnienia w fundamentach rynkowych⁴³.

Z powodu wzrostu cen i popytu dochody państw OPEC z eksportu produktów naftowych wzrosły w latach 2002–2008 z 216,315 mld USD do 1006,850 mld USD⁴⁴. Po załamaniu się cen ropy naftowej jesienią 2008 r. państwa OPEC były w stanie zredukować podaż. W konsekwencji ceny oraz dochody z eksportu produktów naftowych szybko wzrosły, osiągając w 2012 r. rekordowy poziom 1207,909 mld USD⁴⁵. Podobnie jak ceny, w latach 2002–2008, ale też w późniejszym okresie, wzrosła *break even price*, a więc cena baryłki ropy konieczna do zbalansowania narodowych budżetów państw-eksporterów. O ile w latach 90. średnia ważona dla najważniejszych państw OPEC (Arabia Saudyjska, Iran, Irak, Kuwejt i ZEA) wynosiła ok. 20USD/b, o tyle na przełomie wieków zaczęła szybko rosnąć i prognozy na rok 2014 przewidywały poziom ponad 93 USD/b⁴⁶.

W pierwszych latach XXI w. ugruntował się pogląd, iż w przyszłości wzrastać będzie uzależnienie importerów ropy naftowej od państw Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej (*Middle East and North Africa*, MENA). Wyrażała go m.in. Międzynarodowa Agencja Energetyczna (*International Energy Agency*, IEA). W swej prognozie z 2005 r. IEA przewidywała silny wzrost produkcji nie tylko w Arabii Saudyjskiej, ale również

⁴⁰ B. Fattouh, *Oil Market Dynamics...*, op.cit., s. 15–24.

⁴¹ K. Tang, W. Xiong, *Index Investment and Financialization of Commodities*, Working Paper, Princeton University, 2011.

⁴² A. Turner, J. Farrimond, J. Hill, *The Oil Trading Markets, 2003–2010. Analysis of Market Behaviour and Possible Policy Responses*, Oxford Institute for Energy Studies, WPM 42, kwiecień 2011, http://www.oxfordenergy.org/wpcms/wp-content/uploads/2011/04/WPM_421.pdf (data dostępu: 20.01.2015).

⁴³ A. Salem El-Badri, *Reflections on Key Oil Challenges and Opportunities, Speech by OPEC Secretary General to the 11th International Energy Forum*, Rome 20–22.4.2008, www.opec.org/opec_web/static_files_project/media/downloads/publications/SGpresentation11IEF.pdf (data dostępu: 20.01.2015).

⁴⁴ OPEC, *Annual Statistical Bulletin 2008*, Vienna 2009, s. 13.

⁴⁵ OPEC, *Annual Statistical Bulletin 2014*, Vienna 2014, s. 17.

⁴⁶ A. Deshpande, N. Brown, *Fiscal break-even oil prices for major OPEC members*, „Oil&Gas Financial Journal”, 3.04.2014, <http://www.ogfj.com/articles/2014/04/fiscal-break-even-oil-prices-for-major-opec-members.html> (data dostępu: 20.01.2015).

Iraku, Kuwejcie, ZEA i Libii, zastrzegając, że konieczne będzie podwojenie inwestycji w *upstream* w krajach tego regionu⁴⁷.

Rozwój rynku ropy naftowej od 2009 r.

Od lat 70. XX w. regularnie powracają obawy o wyczerpywanie się złóż i osiągnięcie przez świat tzw. *peak oil*. Były one także podnoszone na przełomie XX i XXI w.⁴⁸ Część badaczy te sugestie odrzucała⁴⁹. W opublikowanym w 2012 r. raporcie Leonardo Maugeri sugeruje, iż do 2020 r. podaż ropy na rynku światowym wzrośnie w stosunku do roku 2011 o 17,6 mln b/d. Będzie to oznaczać największy wzrost podaży ropy naftowej od lat 80. Optymizm ten bazuje na trwającym od 2003 r. cyklu inwestycji w eksploatację ropy naftowej. Zdaniem Maugeriego przyszłość rynku naftowego leży w rozwoju niekonwencjonalnych źródeł energii. Za niekonwencjonalne źródła energii uznaje on ropę z łupków wydobywaną w USA (*shale/tightoils*), ropę z piasków roponośnych (*tar sands*) w Kanadzie, ekstra ciężką ropę z Wenezueli (*extra-heavy oils*) oraz złoża podmorskie (*pre-salt oils*) w Brazylii. Twierdzi, że największy wzrost produkcji odnotowany zostanie w Iraku, USA, Kanadzie i Brazylii. Co ważne, tylko Irak należy do regionu MENA. Maugeri najwięcej uwagi poświęcił ropie z łupków, którą określił jako *paradigm-shifter*. Po pierwsze, technologia szczelinowania hydraulicznego otwiera możliwość eksploatacji nienaruszonych jeszcze zasobów, a po drugie umożliwi poprawę efektywności wydobywania ropy z dotychczas eksploatowanych złóż konwencjonalnych. Prognoza ta została oparta na analizie poszczególnych projektów inwestycyjnych. Maugeri stwierdził, iż jeśli ich realizacja przebiegnie zgodnie z planem, to może dojść do nadprodukcji ropy naftowej i spadku jej cen. Stwierdził, że jeśli spadek cen nastąpi przed 2015 r., to będzie krótkotrwały, a jeśli po 2015 r., to będzie długotrwały, gdyż wówczas zrealizowanych zostanie większość analizowanych przez niego projektów inwestycyjnych⁵⁰.

Rosnąca produkcja ropy w USA oraz wolniejszy od oczekiwanego wzrost gospodarczy na świecie⁵¹ sprawiły, że perspektywy na rynku ropy naftowej stały się niejasne.

⁴⁷ IEA, *World Energy Outlook: Middle East and North Africa Insights*, 2005, <http://www.worldenergyoutlook.org/media/weowebiste/2008-1994/weo2005.pdf> (data dostępu: 20.01.2015).

⁴⁸ V. Smil, *Energy Myths and Realities. Bringing Science to the Energy Policy Debate*, AEI Press, Washington D.C. 2010, s. 60–78. C.J. Campbell, *The Coming Oil Crisis*, Multi-Science Publishing, Essex 1998; Colin J. Campbell, Jean H. Laherrère, *The End of Cheap Oil*, 1998, http://nature.berkeley.edu/er100/readings/Campbell_1998.pdf (data dostępu: 20.01.2010).

⁴⁹ L. Maugeri, *Two cheers for expensive oil*, „Foreign Affairs” 2006, <http://www.foreignaffairs.com/articles/61517/leonardo-maugeri/two-cheers-for-expensive-oil> (data dostępu: 20.01.2015).

⁵⁰ L. Maugeri, *Oil: The Next Revolution. The Unprecedented Upsurge Of Oil Production Capacity and What It Means For The World*, Belfer Center for Science and International Affairs, Discussion Paper #2012-10.

⁵¹ Szczególnie istotny może być niższy aniżeli we wcześniejszych latach wzrost gospodarczy w ChRL. W 2014 r. był on najniższy od 1990 r. Por. J. Anderlini, *China GDP growth lowest in 24 years*, „Financial Times”, 20.01.2015, <http://www.ft.com/intl/cms/s/0/760621a8-9fcf-11e4-aa89-00144feab7de.html#axzz3PM70SL3v> (data dostępu: 20.01.2015).

W raporcie opublikowanym w październiku 2012 r. Paul Stevens i Matthew Hulbert wskazywali na istnienie na nim sprzecznych tendencji. Sugerowali, że na rynku znajduje się zbyt dużo ropy, aby utrzymać ówczesny, wysoki poziom cen. Ich zdaniem za wysokość cen odpowiadał głównie wzrost napięć o charakterze społeczno-politycznym (arabska wiosna) w regionie MENA. Państwa regionu okupiły uspokojenie nastrojów społecznych zwiększonymi wydatkami budżetowymi. Dla zbilansowania budżetów muszą one osiągać znacznie większe dochody ze sprzedaży ropy naftowej. Jednak wysokie ceny ropy zachęcają innych producentów do inwestycji i skutkują wzrostem podaży ropy na rynku, a w konsekwencji wzrostem presji na obniżkę cen⁵².

Optymizm Leonarda Maugeriego nie był jednak powszechnie podzielany. Wynika to przede wszystkim z faktu, iż produkcja ropy z łupków (tzw. rewolucja energetyczna) stała się możliwa dzięki wysokim cenom ropy⁵³. Jeden z najwybitniejszych znawców przemysłu naftowego James D. Hamilton w lipcu 2014 r. napisał, iż ceny ropy naftowej pozostaną na poziomie 100 USD/b⁵⁴.

W drugiej połowie 2014 r. ceny ropy naftowej zaczęły spadać. Spadek ten wpisuje się w szerszą tendencję na rynku surowców. Różnica polega na tym, że na rynku metali i surowców rolnych największe spadki odnotowano od 2011 r. do końca drugiego kwartału 2014 r.⁵⁵ Spadek cen ropy naftowej wynika ze zmian zarówno podaży, jak i popytu. Po pierwsze, tempo wzrostu gospodarczego w skali świata spada. Dotyczy to państw OECD, jak również krajów rozwijających się. Z tego powodu spada tempo wzrostu popytu. Popyt na ropę w krajach OECD ma tendencję spadkową. W ciągu ostatnich 10 lat spadł on w następujących okresach: 2006–2009, 2011–2012 i 2014. Również na rok 2015 prognozowany jest spadek popytu w tej grupie państw. Maleje też tempo wzrostu popytu na paliwa w krajach rozwijających się. Równocześnie nastąpił wzrost podaży ropy naftowej na świecie. Rewolucja energetyczna w USA oraz wzrost produkcji w Kanadzie sprawiły, iż podaż ze strony państw nienależących do OPEC od 2011 r. rośnie. W konsekwencji rosną zapasy ropy i *spare capacity*. Według BP wyniesie ona w 2018 r. 6 mln b/d mocy produkcyjnych. Byłby to najwyższy poziom od końca lat 80.⁵⁶

Szybki wzrost produkcji ropy naftowej w USA sprawia wrażenie, że nastąpił znaczący wzrost podaży. Jednak w państwach nienależących do OPEC w latach 2005–2013 produkcja rosła bardzo wolno. Wzrost produkcji w USA ledwie rekompensuje spadek

⁵² P. Stevens, M. Hulbert, *Oil Prices: Energy Investment, Political Stability in the Exporting Countries and OPEC's Dilemma*, Chatham House, EEDP Programme Paper, 2012/03.

⁵³ B. Fattouh, *The US Tight Oil Revolution: What Kind of a Revolution?*, Oxford Institute for Energy Studies Presented at the Saudi Association for Energy Economics, 28.03.2013, <http://www.oxfordenergy.org/wpcms/wp-content/uploads/2013/06/The-Us-Tight-Oil-Revolution-What-Kind-of-a-Revolution.pdf> (data dostępu: 20.01.2015).

⁵⁴ J.D. Hamilton, *The Changing Face...*, op.cit.

⁵⁵ B. Fattouh, *Current Oil Market Dynamics and the Role of OPEC: Reflections on Robert Mabro's Work*, 10.01.2015, Presented at Arab Energy Club, Bahrain, s. 3.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 4–10.

produkcji w innych krajach⁵⁷. W latach 2008–2013 wzrost produkcji o minimum 0,5 mln b/d wśród państw nienależących do OPEC nastąpił jedynie w USA, Kanadzie i Rosji⁵⁸. Według prognoz w 2025 r. Kanada może osiągnąć produkcję w wysokości 6,5 mln b/d⁵⁹, podczas gdy Rosja planuje zwiększyć produkcję do 10,7 mln b/d, rozwijając produkcję w Arktyce, wschodniej Syberii oraz zasoby niekonwencjonalne⁶⁰.

Wysokie ceny ropy spowodowały wzrost podaży ropy naftowej na światowych rynkach. Z danych OPEC wynika, że w 2014 r. produkcja poza krajami zrzeszonymi w organizacji wzrosła o 1,98 mln b/d. Wzrost ten był wyższy od oczekiwanego. Odpowiedzialne za niego były przede wszystkim USA i Rosja⁶¹.

Zapoczątkowany w trzecim kwartale 2014 r. spadek cen ropy naftowej wzbudził niepokój pośród części eksporterów ropy naftowej głównie w Iranie, Rosji i Wenezueli. Państwa te nie tylko są uzależnione od dochodów z eksportu ropy naftowej, ale też ich rezerwy finansowe są stosunkowo małe w zestawieniu z potrzebami. Starają się one wyrzucić presję na Arabię Saudyjską, żeby zredukowała eksport i w ten sposób spowodowała wzrost cen. Rosja zadeklarowała gotowość do współpracy z OPEC i zmniejszenia własnej produkcji⁶². Mimo presji Arabia Saudyjska wspólnie z ZEA i Kuwejtem sprzeciwiły się redukcji wydobycia i na szczycie 27 listopada 2014 r. w Wiedniu OPEC pozostawiła produkcję na niezmiennym poziomie 30 mln b/d. Stało się tak mimo przewidywanego wzrostu podaży ropy ze strony państw nienależących do organizacji o 1,36 mln b/d w 2015 r.⁶³ Równocześnie w grudniu 2014 r. Rosja osiągnęła najwyższy poziom produkcji od czasu rozpadu ZSRR (10,58 mln b/d)⁶⁴. Niepokój części państw OPEC spowodowany jest niskim przewidywanym *call on* OPEC w 2015 r. Według prognoz wyniesie on zaledwie 28,8 mln b/d⁶⁵. Saudyjski minister ds. ropy Ali Al-Naimi tłumaczył, iż producenci z regionu Zatoki Perskiej, mający niewielkie koszty produkcji, są w stanie przetrwać okres niskich cen. Twierdził, iż na skutek wycofania się z rynku producentów o wysokich kosztach ceny wzrosną.

⁵⁷ B.Fattouh, *The US Tight Oil Revolution...*, op.cit..

⁵⁸ BP, *Statistical Review of World Energy*, czerwiec 2014, s. 8.

⁵⁹ PWC, *Unlocking Canada's oil and gas industry – is Canada becoming an energy superpower?*, Ontario 2013, <http://www.pwc.com/ca/en/energy-utilities/publications/pwc-canadian-survey-2013-05-en.pdf> (data dostępu: 20.01.2015).

⁶⁰ J. Henderson, *Tight Oil Developments in Russia*, Oxford Institute for Energy Studies, WPM 52, październik 2013, <http://www.oxfordenergy.org/wpcms/wp-content/uploads/2013/10/WPM-52.pdf> (data dostępu: 20.01.2015).

⁶¹ A. Raval, *Non-OPEC oil output growth to slow in 2015 amid price rout*, „Financial Times”, 15.1.2015, <http://www.ft.com/intl/cms/s/0/40e3b5f6-9cac-11e4-a730-00144feabdc0.html#axzz3OuTa8TvH>. (data dostępu: 20.01.2015).

⁶² E. Reguly, *Secret Saudi oil game pushing OPEC members toward fiscal cliff*, „The Globe and Mail”, 19.12.2014, <http://www.theglobeandmail.com/report-on-business/international-business/secret-saudi-oil-game-pushing-opec-members-towards-fiscal-cliff/article22166182/> (data dostępu: 20.01.2015).

⁶³ OPEC, *166th Meeting concludes*, 27.11.2014, http://www.opec.org/opec_web/en/press_room/2938.htm (data dostępu: 20.01.2015).

⁶⁴ OPEC, *Monthly Oil Market Report. 15.1.2015*, Vienna 2015, s. 5.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 99.

Jego przekonanie zdają się potwierdzać informacje płynące od wielu koncernów, które zapowiadają redukcję planów inwestycyjnych. Ali Al-Naimi zwrócił uwagę, iż amerykańscy producenci ropy z łupków są grupą niejednorodną. W ich przypadku poziom cen konieczny do zachowania rentowności produkcji waha się między 20–30 USD/b a 80–90 USD/b. Zaznaczył, iż w przypadku wzrostu popytu na saudyjską ropę, kraj ten jest w stanie go zaspokoić⁶⁶.

Spadek cen zapoczątkowany w drugiej połowie 2014 r. każe powtórnie zadać pytanie o rolę, jaką Arabia Saudyjska odgrywa na rynku. Jej przedstawiciele podkreślali, iż Arabia Saudyjska nie jest zainteresowana rolą *swing producer*. Żąda ona współpracy ze strony innych eksporterów, a od 2011 r. utrzymuje eksport na stałym poziomie ponad 7 mln b/d. Chęć utrzymania udziału w rynku jest argumentem podnoszonym przez saudyjskiego ministra Al-Naimiego. Kolejny argument to chęć udziału we wszystkich kluczowych rynkach. Arabia Saudyjska stara się uniknąć zrywania stosunków handlowych z poszczególnymi klientami. Równocześnie utrzymywanie wysokiego poziomu eksportu może ułatwić osiągnięcie atrakcyjnego poziomu kwoty w ramach OPEC przy okazji ustalania nowych poziomów wydobycia w przyszłości⁶⁷. Analiza danych dotyczących saudyjskiej produkcji wskazuje na jej coraz większą stabilność⁶⁸.

Wzrost produkcji w USA wymusza na państwach eksportujących ropę naftową do tego kraju reorientację kierunku eksportu. Część z nich, np. Nigeria, zaprzestała w połowie 2014 r. eksportu do USA, inni, jak Arabia Saudyjska, odnotowali znaczące straty udziału w rynku⁶⁹. Uwaga eksporterów przesunęła się w stronę Azji, przede wszystkim Chin. Spadek popytu na import ropy w zachodniej hemisferze spowodował narastanie konkurencji na rynku azjatyckim, gdzie państwa Zatoki Perskiej zmuszone są rywalizować z państwami byłego ZSRR, krajami Afryki oraz Ameryki Południowej. Zmienił się też popyt na różne rodzaje ropy naftowej⁷⁰. W ostatnim dziesięcioleciu dostawcy ropy lekkiej i średniej znaleźli się w „podwójnie” trudnej sytuacji. Amerykańskie rafinerie przeszły modernizację pozwalającą na przerób ciężkiej ropy, która jest tańsza, a rewolucja energetyczna sprawiła, iż podaż ropy lekkiej wzrosła. W latach 2005–2013 amerykański import lekkiej ropy spadł o 1,2 mln b/d, a ropy średniej o ponad 1 mln b/d⁷¹.

⁶⁶ A. Raval, N. Hume, *Saudi Arabia prepared to raise output, says oil minister*, „Financial Times”, 22.12.2014, <http://www.ft.com/intl/cms/s/0/63c7786c-89bc-11e4-8daa-00144feabd...> (data dostępu: 20.01.2015).

⁶⁷ B. Fattouh, *Current Oil Market Dynamics...*, op.cit., s. 19.

⁶⁸ J.D. Hamilton, *The Changing Face...*, op.cit., s. 9.

⁶⁹ B. Fattouh, *Current Oil Market Dynamics...*, op.cit., s. 21.

⁷⁰ Wyróżniamy ropę lekką, średnią i ciężką, zob. D. Gordon, *Understanding Unconventional Oil*, The Carnegie Papers, maj 2012.

⁷¹ A. Sen, *US Tight Oils: Prospects and Implications*, Oxford Institute for Energy Studies, WPM 51, wrzesień 2013, <http://www.oxfordenergy.org/wpcms/wp-content/uploads/2013/10/WPM-51.pdf> (data dostępu: 26.10.2015).

Na rok 2015 OPEC w swej styczniowej prognozie przewiduje wzrost produkcji o 1,28 mln b/d poza krajami członkowskimi, co oznacza korektę prognoz w dół w stosunku do listopada o 0,08 mln b/d. Z powodu spadku cen maleje też liczba wież wiertniczych i pozwoleń na wiercenia w USA. Koncerny naftowe planują ograniczenie wielkości inwestycji. Również Rosja nie planuje na 2015 r. uruchomienia dużych projektów wydobywczych⁷².

Leonardo Maugeri twierdzi, iż załamanie cen zapoczątkowane w połowie 2014 r. było zaskoczeniem ze względu na błędne założenia przyjmowane przez większość obserwatorów. Twierdzi on, że, po pierwsze, zbyt dużą uwagę zwraca się na aktualny poziom produkcji, a zbyt małą na możliwości produkcyjne. Aktualny poziom produkcji nie uwzględnia wolnych mocy produkcyjnych – zarówno tych dobrowolnych, jak i nie-dobrowolnych. Po drugie, spadek produkcji w eksploatowanych złożach traktowany jest jako funkcja czasu. Jednakże w tym podejściu nie uwzględnia się różnych cykli inwestycyjnych oraz postępu technicznego. Po trzecie, często pomija się postęp, jaki nastąpił w amerykańskim przemyśle łupkowym, który ogranicza koszty i zwiększa produktywność. Po czwarte, większość prognoz dotyczących podaży ropy naftowej w zbyt małym stopniu uwzględnia kształt cyklu inwestycyjnego (inwestycje w nowe złoża) oraz postęp technologiczny. Zdaniem tego badacza możliwości produkcyjne (przy uwzględnieniu biopaliw oraz NGLs) wynoszą ponad 100 mln b/d, podczas gdy popyt jedynie 92–93 mln b/d. Tylko Arabia Saudyjska dobrowolnie utrzymuje wolne moce produkcyjne. Inne państwa (Nigeria, Irak, Iran, Libia, Sudan itd.) nie wykorzystują pełni swoich mocy produkcyjnych w związku z sytuacją polityczną. Gdyby doszło do jej poprawy, to według Maugeriego nastąpiłoby załamanie cen⁷³.

Wobec Arabii Saudyjskiej, Kuwejtu, Kataru oraz ZEA (państwach będących „rdzeniem” OPEC) wysunięto zarzuty, iż chcą one wywołać wojnę cenową. W tym miejscu należy zadać sobie pytanie, czy kraje te są na nią przygotowane. Należy odróżnić je od biedniejszych państw OPEC oraz od eksporterów nienależących do tej organizacji (Rosja, Meksyk). Państwa te potrzebują znacznie wyższej ceny baryłki ropy naftowej, aby zrównoważyć budżet, a także dysponują znacznie mniejszymi rezerwami finansowymi. W państwach będących „rdzeniem” OPEC od 2008 r. również znacząco wzrosły potrzeby finansowe, a zatem i *break even price*. Niemniej jednak dysponują one znacznymi rezerwami finansowymi, a ich dług publiczny jest niski. Mają one zatem możliwość finansowania na rynku.

Dane przedstawione w tabeli 1 wskazują, że Arabia Saudyjska i jej sojusznicy dysponują znaczącymi rezerwami finansowymi. Pozwalają one pokryć wydatki publiczne przez kilka lat. Ich zasoby zgromadzone w SWFs należą do największych na świecie⁷⁴,

⁷² A. Raval, *Non-Opec oil...*, op.cit.

⁷³ L. Maugeri, *The Oil Crash: Why I Was Right*, Harvard University, 21.10.2014. http://belfercenter.ksg.harvard.edu/publication/24653/oil_crash.html (data dostępu: 20.01.2015).

⁷⁴ *Fund Rankings*, Sovereign Wealth Fund Institute, January 2015, <http://www.swfinstitute.org/fund-rankings/> (data dostępu: 20.01.2015).

dając tym państwom możliwość zaakceptowania niższych cen. Równocześnie poziom ich długu publicznego jest niski, a wiarygodność kredytowa – wysoka, co dodatkowo umacnia ich pozycję.

Tabela 1. Sytuacja finansowa Kuwejtu, Arabii Saudyjskiej, Kataru i ZEA w 2014 r. (dane szacunkowe)

	Aktywa SWF*/ wydatki rządowe (w latach)	Aktywa SWF/ dług publiczny (wielokrotność)
Kuwejt	7,6	51,9
Arabia Saudyjska	2,8	35,3
Katar	4,7	5,7
ZEA	5,1	4,4

* Sovereign Wealth Funds (Państwowe Fundusze Majątkowe).

Źródło: opracowanie własne na podstawie: B. Fattouh, *Current Oil Market Dynamics and the Role of OPEC: Reflections on Robert Mabro's Work*, 10.01.2015, Presented at Arab Energy Club, Bahrain, s. 27.

Natura wyzwań, przed jakimi współcześnie stoją eksporterzy, różni się od tych w poprzednich dziesięcioleciach. Sposób funkcjonowania przemysłu łąkowego jest inny niż wydobywania ropy konwencjonalnej. Główna różnica polega na konieczności instalowania znacznie większej liczby wież wiertniczych niż przy wydobywaniu ropy konwencjonalnej. Ponadto w obecnym stadium rozwoju technologii produkcja z danego odwiertu po kilku miesiącach gwałtownie spada. Implikuje to konieczność ciągłego dokonywania nowych odwiertów⁷⁵.

W wypowiedziach przywódców państw, ekonomistów oraz komentatorów pojawia się kilka wy tłumaczeń obecnej postawy Arabii Saudyjskiej. Zgodnie z pierwszym z nich Arabia Saudyjska stara się osiągnąć cele polityczne, używając broni energetycznej. Celem miałyby być osłabienie Rosji oraz Iranu. Arabia Saudyjska jest traktowana jako państwo wspierające Stany Zjednoczone⁷⁶. W drugim podejściu wskazuje się, że to właśnie USA i ich rewolucja energetyczna są celem saudyjskiej polityki⁷⁷. W świetle trzeciego podejścia Arabia Saudyjska pragnie zdyscyplinować państwa OPEC i umocnić swoje przywództwo w organizacji, która tradycyjnie zmagają się z brakiem dyscypliny⁷⁸. Znacznie dalej idące skutki mogłaby mieć zmiana długookre-

⁷⁵ L. Maugeri, *The Shale Oil Boom: A U.S. Phenomenon. Study Forecasts Tripling of U.S. Shale Oil Output*, Discussion Paper 2013-05, Belfer Center for Science and International Affairs, Harvard Kennedy School, 2013, http://belfercenter.ksg.harvard.edu/publication/23191/shale_oil_boom.html (data dostępu: 20.01.2015).

⁷⁶ R. Peters, *Saudi Arabia's oil war against Iran and Russia*, „New York Post”, 14.12.2014, <http://nypost.com/2014/12/14/saudi-arabias-oil-war-against-iran-and-russia-2/> (data dostępu: 20.01.2015).

⁷⁷ H. Ellyatt, *Gloves off over oil: Saudi Arabia versus shale*, CNBC, 17.10.2014, <http://www.cnbc.com/id/102096725#>. (data dostępu: 20.01.2015).

⁷⁸ *OPEC members flounder in a flood of cheap oil*, „Financial Times”, 27.11.2014, <http://www.ft.com/intl/cms/s/0/f1ca7aaa-7644-11e4-a777-00144feabdc0.html#axzz3OqE7hpex> (data dostępu: 20.01.2015).

sowej strategii przez OPEC. Bassam Fattouh zastanawia się, czy Arabia Saudyjska nie zmieniła swojej długoterminowej strategii, przechodząc od strategii nakierowanej na uzyskanie określonej ceny za baryłkę ropy do takiej, która zakłada uzyskanie danego udziału w rynku. Fattouh sugeruje również, iż skala spadku cen może być dla Arabii Saudyjskiej zaskoczeniem. Jednak władze w Rijadzie potrzebują czasu, żeby podjąć decyzję o jednostronnym zmniejszeniu produkcji. Fattouh się obawia, że brak jasnej strategii Arabii Saudyjskiej może pociągnąć za sobą niestabilność rynku⁷⁹.

Mimo blisko 60% spadku cen ropy między połową czerwca 2014 r. a połową stycznia 2015 r. politycy „rdzenia” OPEC bronią swojej decyzji podjętej na szczycie OPEC w listopadzie 2014 r. Suhail bin Mohammed al-Mazroui, minister ds. ropy ZEA, zapewnił, że mimo spadku cen decyzja o utrzymaniu produkcji na poziomie 30 mln b/d nie zostanie zmieniona. Potwierdził też pogląd artykułowany wcześniej przez ministra ds. ropy Arabii Saudyjskiej, iż podaż przewyższa popyt i najdrożsi producenci muszą zniknąć z rynku. Wskazał szczególnie na producentów ropy z łupków⁸⁰. Minister Al-Naimi oznajmił, że Arabia Saudyjska zamierza utrzymać dotychczasowy poziom produkcji w długim okresie. W odniesieniu do planów zmniejszenia produkcji przez inne państwa powiedział, iż Arabia Saudyjska powita je z radością, ale nie zmieni o jej obecnej polityki⁸¹.

Wnioski

W latach 2002–2008 ceny ropy naftowej wzrosły pięciokrotnie i pomimo załamania w drugiej połowie 2008 r. szybko wróciły do poziomu ponad 100 USD/b. Sytuacja ta zdawała się potwierdzać obawy zwolenników teorii *peak oil*, iż zasoby ropy naftowej się wyczerpują, a świat będzie coraz bardziej uzależniony od małej grupy producentów z regionu Zatoki Perskiej. Jednak wnioski płynące z obserwacji rynku w ostatnich 40 latach wskazują, że każda hossa niesie w sobie zapowiedź zbliżającej się bessy, o czym świadczy załamanie cen ropy naftowej w 1986 r. i 1998 r. Od 2003 r. wzrosły wydatki koncernów naftowych na poszukiwanie i rozwój nowych złóż oraz rozwój nowych technologii. Przełom dokonał się w Stanach Zjednoczonych. Rewolucja energetyczna w tym kraju sprawiła, iż produkcja ropy wzrosła, a USA zaczęto postrzegać jako kraj, który może stać się największym jej producentem.

Rewolucja energetyczna stała się możliwa dzięki polityce państw OPEC, które ograniczając eksport i utrzymując ceny na wysokim poziomie przez ponad 10 lat,

⁷⁹ B. Fattouh, *Arabia's Oil Policy in Uncertain Times: A Shift in Paradigm?*, Oxford Institute for Energy Studies, 21.10.2014, <http://www.oxfordenergy.org/wpcms/wp-content/uploads/2014/10/Saudi-Arabias-Oil-Policy-in-Uncertain-Times-A-Shift-in-Paradigm.pdf> (data dostępu: 20.01.2015).

⁸⁰ A. Raval, N. Hume, *Oil rout takes Brent to near 6-year low*, „Financial Times”, 13.1.2015, <http://www.ft.com/intl/cms/s/0/c677d280-9af7-11e4-882d-00144feabdc0.html#axzz3OiQYRpY0> (data dostępu: 20.01.2015).

⁸¹ Cytat za: J. Defterios, *Saudi Arabia: We'll never cut oil production*, CNN, 22.12.2014, <http://money.cnn.com/2014/12/22/news/economy/saudi-arabia-oil-production/> (data dostępu: 20.01.2015).

nie tylko ograniczyły tempo wzrostu konsumpcji ropy w skali globalnej, ale również uczyniły eksploatację wielu zasobów opłacalnymi. W konsekwencji podaż ropy jest większa niż popyt, a ceny zaczęły spadać. Decyzja OPEC z listopada 2014 r. o utrzymaniu kwoty wydobycia spowodowała, że ceny ropy zaczęły spadać. To działanie powinno nie tylko wyeliminować z rynku część drogich producentów, ale też – co ważniejsze – ograniczyć zachętę do dalszego rozwoju przemysłu łupkowego oraz technologii energooszczędnych. Arabia Saudyjska, Kuwejt i ZEA są zdeterminowane, by powstrzymać spadek swojego udziału w rynku. Odeszły one od utrzymywania cen ropy na określonym poziomie w krótkiej perspektywie czasu na rzecz ochrony swojego udziału w rynku. Postrzeganie obniżki cen jako wymierzonej wyłącznie w Stany Zjednoczone wydaje się niewłaściwe. W ostatniej dekadzie wzrosło wydobycie również w innych państwach, które mają ambitne plany rozwoju wydobycia w przyszłości. Jednakże często są to bardzo kosztowne projekty związane ze złożami, których eksploatacja przy relatywnie niskich cenach może okazać się nieopłacalna.

Rezygnacja z dochodów w krótkim okresie na rzecz większych dochodów w przyszłości wpisuje się w logikę działalności krajów określanych mianem *price makers*. Ze względu na wielkość swoich zasobów są one zainteresowane ich eksploatacją w długim okresie. Ceny, jakie ropa naftowa osiągnęła na przełomie 2014 i 2015 r., nie są spełnieniem ich marzeń, ale odpowiadają realiom rynkowym i umożliwiają zabezpieczenie ich interesów w przyszłości.

The Oil Market in the 21st Century. The Role of Saudi Arabia and OPEC in Shaping Oil Prices

Since 1973, the prices in the oil market have been instable. This paper presents the state of the contemporary oil market. The author argues that the decrease in oil prices experienced in the second half of 2014 is a consequence of Saudi Arabia's deliberate policy supported by Kuwait and the United Arab Emirates. These three countries strive to maintain their current share in the market and eliminate their competitors that have high production costs. The motivation behind their policy is anxiety about losing the market in the long term. This means a change in the policy pursued by OPEC, which traditionally took actions to maintain a certain price level. Saudi Arabia was perceived as a producer that adjusted supply to demand and this way stabilised prices – a swing producer. In the second half of 2014, Saudi Arabia and its allies did not take any action to prevent the price drop. Its attitude is consistent with the role of discipliner ascribed to it. The proponents of this approach argue that Saudi Arabia is willing to accept production exceeding the quotas for individual OPEC countries as long as it does not threaten its interests. In the event of excessive violation of arrangements or when the production of non-OPEC countries grows too much (in the opinion of Saudi Arabia), it is willing to risk a price war to limit the supply.

Keywords: Saudi Arabia, OPEC, prices, oil

